

Z umizgiem do pana w żółtej

marynarce

jestem tylko umizgiem
poślizgiem w twoim oku
kręcąc piruety
w przyciasnych łyżwach

wiszę na przeciętym
kablu telefonu —
więc nie powiem
co robiłem tamtego dnia

kłaniam się milcząco
jestem blizną na ciele
dzikim krzykiem o północy
— umownie znikam

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Brytka, dodano 04.08.2022 07:22

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.